

Dziejba Leśna



Price:46,00 PLN

Dictionary description

Author	Leśmian Bolesław
Publication date	2017
Size	130x225

Product description

"Dziejba leśna"- Bolesław Leśmian

"Stanowi część tylko puścizny pośmiertnej Autora: obok kilku utworów dramatycznych, szeregu opowieści baśniowych i essayów zachowała się – bądź w rękopisach, bądź w dawnych pierwodrukach – prócz zebranych w tej książce znaczna ilość wierszy, pisanych w ciągu lat czterdziestu, lecz nie zawartych w żadnym z istniejących zbiorów.

Starając się spełnić domniemane, znane tylko najogólniej, zamierzenie Zmarłego, zebrano tutaj i ułożono w całość – prócz wierszy, drukowanych w czasopiśmie warszawskich w r. 1936-7 – przeważnie utwory nowsze, aż do najpóźniejszych; jedynie w kilku wypadkach sięgnięto do dawnych rękopisów i pierwodruków, wzorując się w tym na Autorze, który zarówno w „Łące”, jak zwłaszcza w „Napoju cienistym” zamieścił pewną ilość wierszy z okresów wcześniejszych.” A.T.

Pięknie ilustrowana motywami kwiatowymi oraz drzeworytami Zamościa.

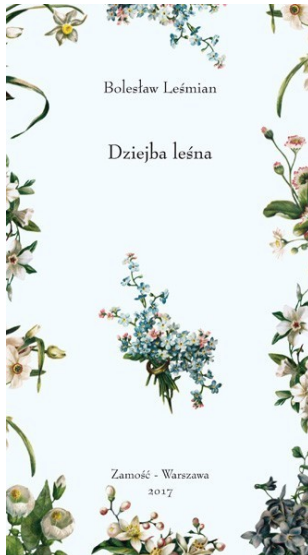
Opis pozycji:

Oprawa: twarda, zadrukowana

Liczba stron: 78

ISBN 978-83-65602-11-4

Gallery



Bolesław Leśmian

TU JESTEM

Tu jestem — w mrokach ziemi i jestem — tam jeszcze
W szumie gwiazd, gdzie niecały w mgłę bożej się mieszcze
Gdzie powietrze, drząc ustnia, sny mówi i gra mi,
I jestem jeszcze dąbaj poza tymi snami,
Zewsząd idę ku wolnej wrogdnie na się czołgam,
Tu się epięzę dośpiwnie, tam — doćisznie zwiędkam
I trwam, niby modlitwa, poza swą żalobą,
Ta, co spełnić się nie chce, bo woli być sobą.



Dziejba leśna

DZIEJBA LEŚNA

Wzięte grobowca popadłego. Płacz otwórz z prawej strony wchodzą świąty
Makary z wiatry chrysta na płękach. Płomien się w głębi grobowca, układa
Agnit na ziemi i oświeca opadła. Ziem dachem a potem czołw widok
plonnie norwidna gęsta żyzność. Litoje polę po kłanach grobowca war
z krowogrupy ma w kłobudim popadłym gromadzi niejednokrotnych cieni.
Błak pada, na leżę: tu i owadze polęki, rozmawia na ziemi rozpostarte.
Świąty Makary — odłamy w szaty obępy, jak brępy — z cierną broda. Kacły
na powieś idęty, choć niecał wrognie i niepodobnie. Układa płomien na ziemi
i z chrysta noli jako: takto wrogdnie, aby spoczęć.

MAKARY
Tu spoczęć. Tu — mój nocleg — w pobliżu tych warzy,
Z którymi błak ogniska tak źle się kęparzy. —
Tak mi obco po martwych bezwyznaczach pełgać —
Tak się boi w sen wieczny zbyt złościć węglać!

(Rozgląda się po grobowcu)

Przejęć noc. Na nos całą dla świata — przemien
I pomysłę, kęm nabył śmierzci odrobinę
CNI tych zmarłych... A z taką odlechną właśnie
Łatwiej mi już do Boga...

(Przysłęda się kolejno zwłokom)

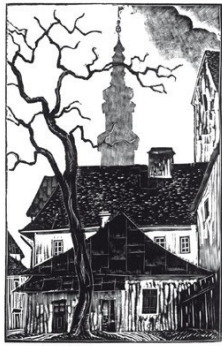
Łęzą tak gęmatnie...
Ten — na sznaku, ów — na koku, a tamten — na brzuchu.
Coś w nich jeszcze się dzieje — pomimo bezruchu.
Może młęką — włączani w podziemnych barz kłesot?
A może weszli w bezmiar tych postmiertnych prosiot,
Gdzie się wzywisko tak spełnia, jak choćć szum w lesie,
A cokolwiek się staje — jest tym, czego chce się...

Bolesław Leśmian

37

SPIS ZRZECZY

Dziejba leśna	3
Słowo wstępne do tomiku Dziejba leśna	5
I	7
Nigdyż dom mój obojęty	7
Tu jestem	8
Wiemymy rankiem	9
Bokaleje	10
Zachód	11
Idzie zamaroch	11
Książeczka utraczona	13
II	14
Strywida	14
Czot szczytni, dno magle podobali?... O smierciach	16
Owaka	17
Dawoit	18
Śluchaczowi	19
Dziwnoż nasze o warze się spokaly	21
Bojki portret	23
Lalka wnetża ci słowa	24
Szczęście	26
III	26
Jani — nie odjan	26
Wypięzła dżeta w drogę	28
Dziadka po śnie	29
Swanobczy wianek	30
Słuska	31
Spotykam go codziennie	31
Złoty	33
Wzrost	34
Dzgnął desz inana	35
IV	36
Młodzi strakana	36
Usta i wosy	37
Wzrost kęstny	39
Czako me, wiktę	41



Ilustracja: Józef Czajkowski
ZAMOŚĆ